

ANNA ADAMOWICZ Z NOMINACJĄ DO GDYNI

Wydana przez łódzką Kwadraturę książka Anny Adamowicz Wątpia dostała nominację do Nagrody Literackiej Gdynia. Debiutancki tomik młodej poetki z Wrocławia jest jedną z 5 pozycji nominowanych w kategorii "Poezja". Werdykt jury zostanie ogłoszony podczas Dni Nagrody Literackiej Gdynia (31 sierpnia - 3 września). Tomik ukazał się w grudniu 2016 roku, jego wydawcą jest Łódzki Dom Kultury (właściciel wydawnictwa Kwadratura) we współpracy z galerią Tłustym Drukiem.

Intrygujący tytuł może kojarzyć się z wątpliwościami. I po części ma się tak kojarzyć. Ale *wątpia* to przede wszystkim dawne określenie wnętrzości - w mianowniku liczby mnogiej (te wątpia). Na książkę składa się 30 wierszy pogrupowanych w 5 cykli o charakterystycznych tytułach. Mamy więc kolejno: Naczynia/krażenie, Nerwy/reakcje, Trzewia/oddychanie, Węzadła/biomechanika i Gruczoły/sekrety. Jak widać, w książce dominuje tematyka bardzo konkretnie pojętej cielesności. Zapewne kierunek studiów autorki nie był tu bez znaczenia. Medyczna specjalizacja może prowokować do zadawania pytań o stosunek do własnej biologii i do znanych z tradycji, mitologii czy historii kultury ujęć problemu zależności duszy i ciała.

To wybitne dzieło spodoba się wszystkim! Zapewnia niepowtarzalne doznania, miażdży i rozciera w proch mózg i serce, a także kosteczki słuchowe, plamkę żółtą oka i małżowiny nosowe! - pisze w przekornej autoreklamie sama autorka. A **Joanna Mueller** dodaje w blurbie: *Poezja jako skórowanie, przedzieranie się przez warstwy otluszczonej tradycji; lekcja doktora Tulpa pod okiem Wielkiego Turpa (z Grochowiakiem na czele - tak, to ten link); Galatea z fibrodysplazją pożeniona (na stole operacyjnym?) z kolekcją kulturowych freaków; Hypatia z czaszką rozbitą nie ostrakiem, lecz iPadem; nacjonalista Venner idący w samobójcze zawody z aktorem grającym Judasza; szukanie ludziny pod bólem zwierzyzny; racja maceracji; precyzja, z jaką liryczna laborantka operuje między lekarstwem a trucizną - Anna Adamowicz, Wątpia. Czytać - bez wątpienia!* Agata Bielik-Robson, przewodnicząca jury Nagrody Literackiej Gdynia w komentarzu do nominacji napisała: *Polska poezja wyraźnie zmienia paradygmat. Najmłodszy poeci coraz częściej rezygnują z subtelności trybu liryczno-lingwistycznego na rzecz bardziej ekspresyjnego: chcą wykrzyczeć swoje sprzeczności wobec rzeczywistości wprost, nie jako pojedyncze jednostki, lecz pod egidą wspólnej sprawy.* Anna Adamowicz na pewno tworzy wiersze ekspresyjne, mocne, wyraziste pod względem obrazowania. Ale zachowuje przy tym indywidualny ton, to osobny, oryginalny głos.

Wątpia

*tyle bieli, po której nie
można pisać, nie
można chodzić.*

*prześladuje mnie obraz
pełnego poświęceń macierzyństwa. śnią się brzuchy,
różowe dzieci, bawełniane śliniaki: wszystko
okrągłe.*

*do ciebie się modlę, pękata butelko
pełna rzecznej wody, pełna po brzegi.
zabierz ode mnie sny, daleko*

Anna Adamowicz urodziła się w 1993 roku w Lubinie. Studiuje analitykę medyczną. Autorka wierszy publikowanych m.in. w „2miesięczniku”, „Opcjach 1.1”, a także na stronie Zeszytów Poetyckich i w „biBLiotece” Biura Literackiego. Dwukrotna finalistka „Połowu” (2012 i 2016). Nominowana do nagrody głównej w XIX OKP im. Jacka Bierezina.